



fot. Anna Krajowska/Gazeta Polska

STUDIOLO \ W XV-w. Palazzo Ducale w Urbino znajduje się studiolo – maleńki prywatny gabinet Federica III da Montefeltro. W najwyższej części pomieszczenia znajduje się 28 portretów (obecnie tylko 14) sławnych ludzi. Miały one inspirować pana domu do naśladowania ich w ich cnotach. Poniżej widzimy intarsjowane przedstawienia cnot, przedmiotów i scenek z życia księcia.

PODRÓŻE Z KULTURĄ \ Urbino – miasto renesansu w sercu włoskiego Marche

Tam, gdzie się zaczęło spojrzenie Rafaela

Położony między Apeninami a Adriatykiem region Marche to jeden z piękniejszych, choć wciąż stosunkowo mało odkrytych zakątków Włoch. Wielu Polaków przyjeżdża tu przede wszystkim do sanktuarium w Loreto. Warto jednak poznać cały region z jednym z jego skarbów, jakim jest Urbino. Renesansowe miasto idealne, wpisane na listę UNESCO, to miejsce narodzin Rafaela Santi i perła architektury.

Anna Krajowska

Włoskie Loreto, gdzie według tradycji stoi Święty Domek Maryi przeniesiony z Nazaretu, przyciąga pielgrzymów jak magnes. Od wieków przybywają tu wierni z całego świata, także z Polski, by zanurzyć się w modlitwie, odnaleźć ciszę i zawrzeć swoje intencje.

Ale Loreto to nie tylko cel duchowy – to również idealny punkt wyjścia do odkrywania innych skarbów Marche. Ten niezwykle region to prawdziwa mozaika krajobrazów, kultur i smaków. Łączy w sobie dzikie piękno Apeninów z błękitem Adriatyku, oferując widoki, które zapierają dech w piersi.

Marche pachnie słońcem, truflami, dojrzałymi winogronami, oliwą, ziołami i miodem. Warto odwiedzić lokalne winnice, by skosztować szlachetnych trunków, albo wyruszyć na poszukiwanie czarnych i białych trufl w towarzystwie wyszkolonych psów – to prawdziwa uczta dla zmysłów.

Miasto stworzone z idei

Położone na wzgórzach, z dala od zgiełku i masowej turystyki, zachwyca harmonią architektury, światłem, które miękko opływa ceglane mury, i atmosferą, która przenosi w czasy, gdy sztuka była językiem codzienności. To właśnie tutaj w XV w. książę Federico da Montefeltro (znany miłośnikom malarstwa z portretu autorstwa Piera della Francesca), wybitny mecenas sztuki i wojskowy strateg, zrealizował swoją wizję miasta doskonałego.

Urbino miało być przestrzenią, która odzwierciedlałaby renesansowe ideały: porządek, harmonię, piękno i rozum. Zaprosił na swój dwór największych artystów i architektów epoki, w tym Luciana Lauranę i Francesca di Giorgia Marti-

nego, by wspólnie stworzyli coś więcej niż rezydencję – by stworzyli wizję.

Cuda Federica

Efektom ich pracy był monumentalny Palazzo Ducale – pałac, który do dziś zachwyca swoją elegancją i proporcjami. Jego dziedzińce, loggie i sale nie tylko służyły życiu dworskiemu – były przestrzenią dla sztuki, nauki i refleksji. To właśnie tutaj powstało słynne studiolo – niewielka, intarsjowana komnata księcia. Federico spędzał w nim czas na prywatnych kontemplacjach, a do przekroczenia progu gabinetu zapraszano tylko jego najznakomitszych gości.

Choć minęły wieki, duch mecenatu i umiłowania sztuki wciąż unosi się nad tym miejscem, a Palazzo Ducale otwiera swoje wnętrza dla wszystkich. W mieszczącej się tu Gallerii Nazionale delle Marche, wśród marmurowych portali i intarsjowanych stropów, można podziwiać dzieła mistrzów, którzy na zawsze zmienili oblicze europejskiego malarstwa.

Galeria mistrzów

Piero della Francesca (1415–1492) – malarz światła i geometrii, którego prace emanują spokojem i duchową głębią – stworzył w Urbino kilka ze swoich najsłynniejszych dzieł. To m.in. wspomniany wcześniej dyptyk z portretami książąt: Federica i jego żony Battisty Sforzy eksponowany obecnie we florenckiej Gallerii Uffizi czy „Narodziny Jezusa” z kolekcji National Gallery w Londynie, ale też „Biczowanie” i intymna „Madonna z Senigallii” – obrazy, które dziś można oglądać w Palazzo Ducale. Oprócz nich podziwiać tam można także monumentalne „Wniebowzięcie Maryi” Tycjana, pełne dramatyzmu i barwnej ekspresji, oraz obrazy Luki Signorellego, Paola Uccella i Giovanniego Santi – ojca Rafaela.

Do Gallerii Nazionale delle Marche przyciąga „La Muta”, czyli „Milcząca” – namalowany przez Rafaela portret młodej kobiety, który od lat fascynuje historyków sztuki i miłośników malarstwa. Urzeka subtelnością modelunku, wyciszoną ekspresją i mistrzowskim operowaniem światłem. Choć nie znamy tożsamości sportretowanej kobiety, jej spojrzenie – pełne wewnętrznej siły – sprawia, że trudno oderwać wzrok.

Syn Urbino

Rafaël Santi, jeden z największych geniuszy włoskiego renesansu, przyszedł na świat w 1483 r., w cieniu murów Palazzo Ducale. Choć jego kariera rozkwitła we Florencji i osiągnęła apogeum w Rzymie, to właśnie Urbino było miejscem, które ukształtowało jego spojrzenie na sztukę i świat. Wyrastał w atmosferze humanistycznego dworu Montefeltro i w domu, który pełnił rolę salonu artystycznego, bo jego ojciec Giovanni Santi był nadwornym malarzem i poetą. Dziś można odwiedzić Casa Natale di Raffaello – dom rodzinny artysty.

Spacerując po uliczkach Urbino, łatwo zrozumieć, skąd wzięła się jego wrażliwość. Wąskie, brukowane zaułki, ceglane fasady i renesansowe dziedzińce tworzą niepowtarzalny klimat. Warto zajrzeć do katedry Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny (Duomo di Urbino) – z neoklasycystyczną fasadą i imponującym wnętrzem – oraz do oratorium św. Jana Chrzciciela (Oratorio di San Giovanni Battista), gdzie zachowały się freski braci Salimbeni.

Urbino żyje sztuką nie tylko w muzeach. Przez cały rok odbywają się tu wydarzenia kulturalne: Festiwal Renesansu, koncerty muzyki dawnej, wystawy i spotkania literackie. To miasto, które nieustannie przypomina, że piękno może być sposobem życia.



Urbino to perła architektury | fot. Anna Krajowska/Gazeta Polska



Dziedzińce Palazzo Ducale są przestrzenią dla sztuki

| fot. Anna Krajowska/Gazeta Polska



Obraz „Città Ideale” przedstawia przykład idealnej struktury miejskiej z XV w. zgodnie z wyobrażeniami ówczesnych artystów | fot. Anna Krajowska/Gazeta Polska



„La Muta” autorstwa Rafaela Santi od lat fascynuje historyków sztuki

| fot. Anna Krajowska/Gazeta Polska